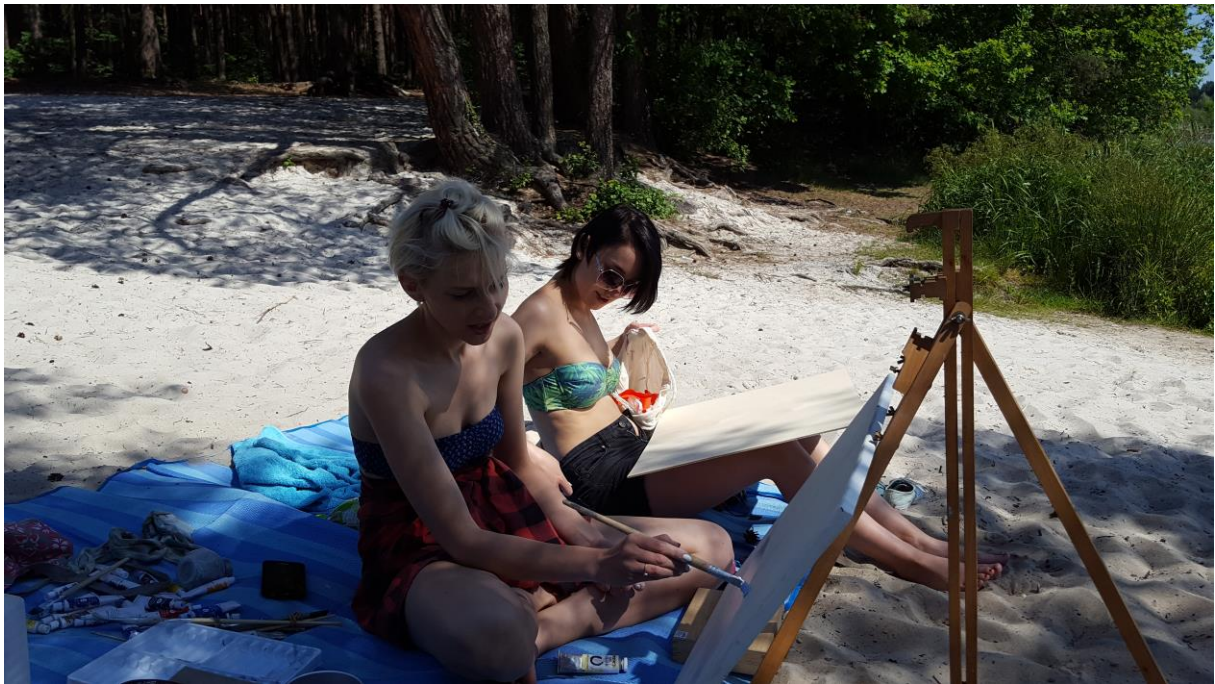


SPRAWOZDANIE Z PLENERU MALARSKIEGO

Klasa III A LP – Sulejów Polanka plener wiosenny 2016



Nasza klasa w czerwcu pojechała na plener do Sulejowa Polanki. Byliśmy tam pierwszy raz. Na miejscu okazało się, że ośrodek położony jest w środku lasu sosnowego, z daleka od szosy, w pięknym miejscu, tuż nad zalewem Sulejowskim.

Warunki lokalowe mieliśmy znakomite, domki drewniane z zapleczem kuchennym oraz pełnym sanitariatem. Pokoiki 2 i 3 osobowe, słowem kameralnie. Posiłki przeszły nasze oczekiwania - gospodyni ośrodka zaproponowała, abyśmy sami ułożyli menu, czyli co chcielibyśmy jeść.

W związku z tym były i naleśniki, i lody, i ciasto, i pizza. Jakby tego było mało, kompoty w trzech rodzajach, ze świeżych owoców. Jeść, nie umierać... Do tego wszystko w nieograniczonej ilości. Warzywa, owoce, cuda...



Ponieważ mieliśmy wręcz wymarzoną pogodę, słońko, trochę chmurków oraz cudowne ciepło, malowaliśmy jak szaleni. W ruch poszły pędzle, ołówki, kredki, pastele, akwarele, oleje i akryle.

Dzień długi, słońca mnóstwo, więc prac zrobiliśmy dużo. Niektórzy nawet trzy obrazy olejne.. . I spooooooro szkiców. Wszystko malowane z natury, nie z fotek.

Mieliśmy też ognisko z kiełbaskami, smalcem, ogóreczkami i skrzydełkami. W ilości obfitej.

Nauczyciele, p. J. Vogel i p. A. Więckowska- Kowalska byli zadowoleni z nas bardzo, a my.. z nich. Słowem plener super, było wszystko to, co uczeń sobie może wymarzyć - jedzenie, spanie, opieka i pogoda na sześć z plusem.